

Przew.: Następny świadek Jan Połgórski.

Św. Jan Połgórski, lat 46, przedsiębiorca samochodowy, rzyna.kat.  
w stosunku do oskarżonych obcy.

Przew.: Przypominam świadkowi o obowiązku prawdomówności.

Faktyczne zeznanie karana są więzieniem do lat 5-ciu.

Czy są wnioski do do trybu przesłuchania świadka?

Prok.Nie:

Obrona: Nie

Przew.: Proszę, niech świadek przedstawi Trybunałowi co wie o sprawie, w szczególności w odniesieniu do poszczególnych oskarżonych, czy i którego z nich rozpoznaje i jakie konkretne fakty może przytoczyć.

Św.: Z oskarżonych rozpoznaje Dingesa, Orłowską, Liebehenschla, Schumachera.

Przew.: Czy w odniesieniu do tych oskarżonych może świadek przytoczyć jakieś fakty znające się z własnego przeświadczenia?

Św.: Co do Dingesa - mogę zeznać pod przysięgą. Jako pracownik w Fehrbereitschafteie, miałem niemal codziennie styczność z Dingesenem. Często, gdy wracał zebłoczony kazał nam czyścić buty, gdy się to źle wykonało, Dinges kopał, wymyślał od polskich świń. Ja sam czyściłem mu raz buty i zostałem kopnięty, ponieważ z tyłu na bucie pozostało trochę błota. Uprawiał sport bokserki, =



13-ty dzień rozprawy

F/PK

13/3

Pamiętam na hali, gdzie garażowały samochody, wypożyczyl też  
2-eh więźniów i zaczęł uprawiać sport bokserki. Trwało to  
na szczęście dość krótko, bo ktoś przechodził.

Pamiętam też, był przy tym Dinges, Majewski i Schmidt.  
Puszczono na więźnia Żyda prysznic na przemian gorącą i zimną  
wodą.

Biuro Udostępniania  
i Archiwizacji Dokumentów



13-ty dzień rozprawy.

Różniąc Byk to Żyd z powstania warszawskiego i gdy wyszedł z pod tego prysznicu, był czerwony jak rak. Sam to widziałem. Następnie skyszałem od kolegów, których mogę podać jako świadków, /są w Krakowie/, jak Dinges się znęcał, bijąc bykowcem więźniów po rękach, a nawet po nosie. Tego rodzaju wybryki sprawiały mu przyjemność. Jest tu w Krakowie więzień z Katowic Nr. 17.000. który był niemal stale bity przez Dingesa. Prosiłbym, żeby on również zeznawał, gdyż on nie był jeszcze przesłuchiwany.

Przew.: Proszę niech świadek zeznaje dalej. Co świadek może powiedzieć o osk. Orłowskiej.

Św.: W obozie piaszowskim, kiedy tam przebywałem znęcała się na więźniarkami i więźniami, wpadając często do pralni. Jedną z więźniarek, obecnie żona Danieckiego, została przez nią spoliczkowana w moich oczach. Gdy wywożono dzieci w Piaszowa, Orłowska rzucała je na wóz, jak kłody drewna. Widziałem raz jak oskarżona obserwowała palące się trupy w Piaszowie i delektowała się tym widokiem. Słyszałem także od kolegów więźniów, że Orłowska w czasie egzekucji nad więźniami, miała strzelać do nich.

Przew.: Ale tego świadek nie widział ?

Św.: Nie widziałem tylko skyszałem od wiarygodnych osób.

Przew.: A co świadek widział ?

Św.: Widziałem bicie, mężczyzn nawet biła, często chodziła pijana, a poza tym raz jeszcze widziałem rano jak rewidowała więźniarki które miały wychodzić do pracy. Było to w sierpniu czy wrześniu 1944 r. Rewidowała je dokładnie, targała wszystko na nich, i w bestjalski sposób nad nimi się znęcała.

Przew.: Czy są pytania do świadka ?

Prok. i obrona.: Nie mamy pytań.

Osk. Dinges: Interesowałoby mnie, kiedy świadek był w pogotowiu samochodowym kierownictwa budowy ?

Św.: Ja pracowałem, proszę Wysokiego Trybunału, tam jako ślusarz



13-ty dzień rozprawy.

samochodowy przez cały okres. Mogę nawet wymienić jakim samochodem Dinges jeździł i jaki miał motocykl.

Osk.: Co miały oznaczać słowa na Monteluppich wypowiedziane przez świadka: "ja już będę się starał tak kręcić, aby niebie rozstrzelano".

Św.: To jest kłamstwo, gdyż ja mu nic nie mówiłem, natomiast pytałem się o Schmidta, gdzie jest Schmiat.

Osk.: Wydaje się rzeczą zbyteczną, abym polecał więźniom czyszczenie butów i bielizny, ponieważ od mojego powrotu z kursów dla kierowców warsztatowych tj. od czerwca 1942 r., aż do grudnia mieszkałem wraz z moją rodziną w Neuwerun. Będzie to mógł potwierdzić świadek Stefan Karkoska.

Św.: Proszę Najwyższego Trybunału! Dinges dokuczał nie tylko mnie, ale szeregowi więźniów, handlował złotem, wyłudzał od więźniów złoto, od czasu do czasu gdzieś komuś wódkę przywiózł, ale że był to jest fakt dowiedziony. Był nietylko w Farberei-schafcie, ale i w innych komendach. Odnosnie do tego, że miał pracownię artystów malarzy, to jest kłamstwo, gdyż był tylko jeden Polak, który rysował i od czasu do czasu jakieś auto odmalował. Że umiał portret zrobić to jeszcze nie znaczy, że był artystą.

Osk.: Co się tyczy kąpieli, to mogę tylko powiedzieć, że nie troszczyłem się o to, aby więźniowie się kąpali, gdyż moją troską było wyłącznie to, aby stale był "Fokk" do dyspozycji. Poza tym nie troszczyłem się nigdy o kąpiel więźniów ponieważ to była sprawa kapo.

Przew.: Czy świadek chce się jeszcze oświadczyć?

Św.: Oświadczam, proszę Najwyższego Trybunału!, że byłem świadkiem jak Dinges, Schmidt i kapo Manikowski puścili przysznio gorący -

Przew.: To świadek już oświadczył Trybunałowi. Proszę osk.



13-ty dzień rozprawy.

Orłowska.

Osk.: Najwyższy Trybunał ! Chciałabym postawić świadkowi pytanie, czy może mi powiedzieć, w jakiej drużynie robotniczej był zatrudniony w Płaszowie.

Św.: W garażu.

Osk.: Wszyscy więźniowie wyruszali przecież po apelu do pracy. Jak pan mógł wiedzieć co się działo w obozie ?

Św.: Ja pracowałem w garażu, a mieszkałem w obozie w bloku Nr.29. i jak każdy inny więzień stałem na apelu, a potem szedłem z naszym komando do pracy.

Przew.: Czy oskarżona ma jeszcze jakieś pytania ?

Osk.: Świadek twierdzi, że byłam w obozie w czasie egzekucji. Nigdy nie widziałam, ani nie przeżyłam w Płaszowie egzekucji i wedle tego, co mi wiadomo, nigdy się tam nic takiego nie zdarzyło.

Przew.: Czy świadek pozostaje przy swoich zeznaniach ?

Św.: Pozostaję. Proszę Najwyższego Trybunału ! Jeszcze co do Liebehenschle.



13-ty dzień rozprawy

MT/ZD

46

15/1

Św.: Pamiętam , pewnego razu osk. Liebehenschel odbył wizytę obozu w Mysłowicach, który podlegał komendzie obozu w Oświęcimiu i wyraził pewnego rodzaju uznanie Kapowi Sowie, który w bestjałski sposób znęcał się nad więźniami, którzy cały czas musieli leżeć na brzuchu, a gdy który się poruszył był bity.

Przew. : Dziękuję, świadek jest wolny.